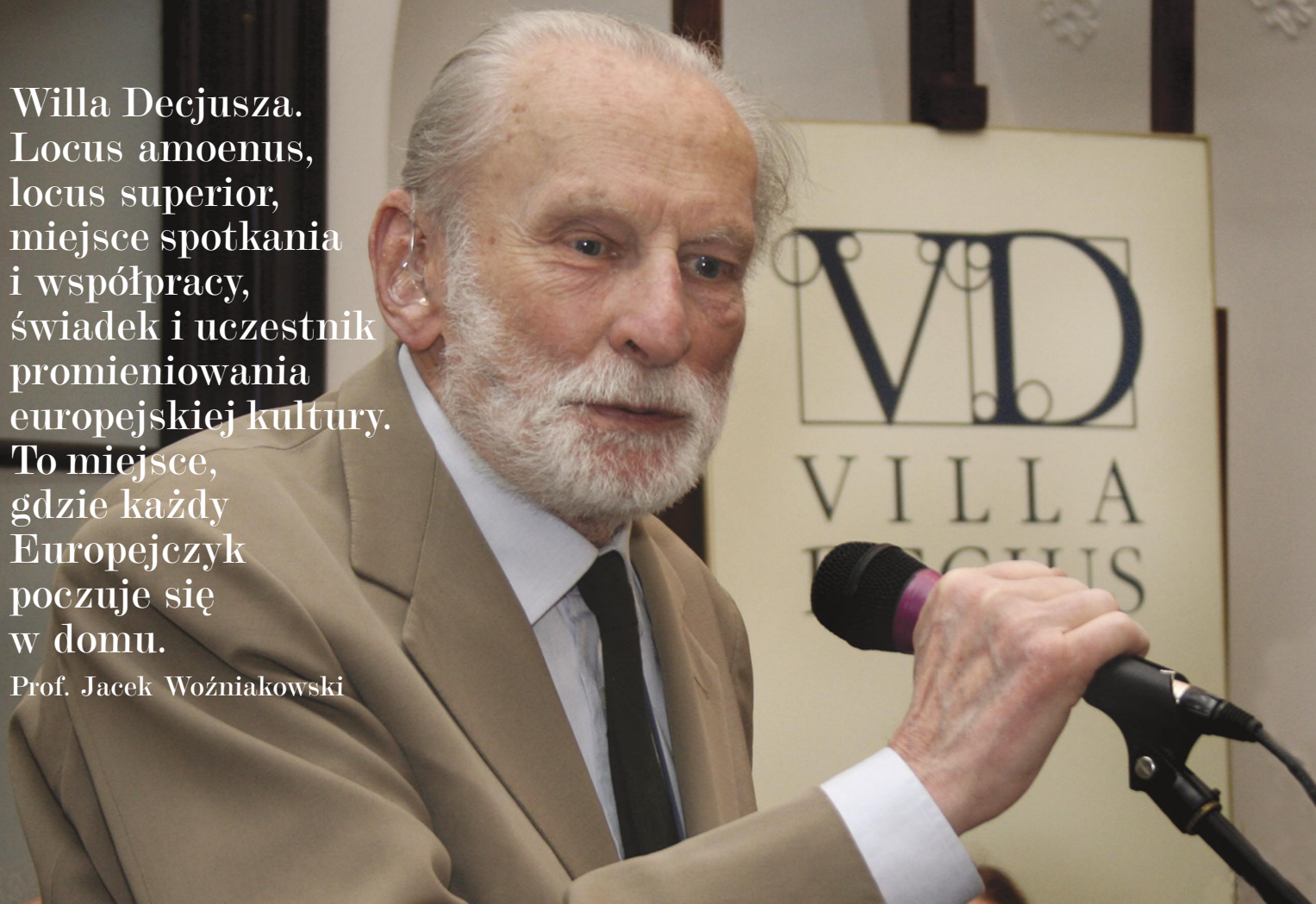


Willa Decjusza.
Locus amoenus,
locus superior,
miejsce spotkania
i współpracy,
świadek i uczestnik
promieniowania
europejskiej kultury.
To miejsce,
gdzie każdy
Europejczyk
poczuje się
w domu.

Prof. Jacek Woźniakowski



Danuta Glondys

Villa Decius

Kraków, odkąd podniósł z ruin Willę Decjusza, stał się trochę innym miastem. Jak gdyby w domu pełnym pięknych, starych mebli, ktoś postawił na jednym z nich bukiet świeżych, kolorowych kwiatów.

Prof. Jacek Woźniakowski





Karl Dedecius

Vincent van der Vliet

Karl Dedecius

Villa Decius - locus amoenus

„Co jednak, pomijając żart, Szymborska mogła mieć na myśli? Z czasem nauczyłem się rozumieć jej aluzje. Nie, ten Decjusz nie należał do moich przodków, sam to najlepiej wiedziałem, mój antenat nie był miejskim patrycjuszem, lecz rolnikiem; a mimo to jego nazwisko coraz częściej kojarzono z moim. Decjusz stał się dla mnie wzorem i bodźcem dla projektu „Renesans 2000”: nie tylko w moim życiu, ale także w życiu Europy. Bo już w roku 1500 kształtowało się takie jej pojmowanie. W Krakowie.”

„Europejczyk z Łodzi” - fragment
Dr Karl Dedecius
Tłum. Sława Lisiecka



Wisława Szymborska
i Karl Dedecius

Villa Decius - locus amoenus

Odynasty Rok był tak
wielki dla Krakowa
jako Jego Boeci!

10.1.1992

Ola Kuzub
Kominista
+ Jęz, Kominista
Krzysztof Zadrzotowski - 1992



Czesław Miłosz





Książę Karol

*Wspaniale, Villi Decjusz
Wspaniale, Villi Decjusz*



Rudolf Schuster, Valdas Adamkus i Aleksander Kwaśniewski



*Rudolf Schuster
Valdas Adamkus
Aleksander Kwaśniewski
18 sierpnia 2002*



18 sierpnia 2002



Villa Decius - locus amicus



niewski

Wyprowadzenie
tam
de jure
właściwość
mieszkania
Człowiek
y mi dy
to dy
dużo
o
o
ocena



Tadeusz Mazowiecki i Andrzej Zoll

to
)
właściwość
ocena



Wyprowadzenie
za przedmiotami z
właściwości
mieszkania
Człowiek
y mi dy
to dy
dużo
o
o
ocena

Tadeusz Mazowiecki
Krwawa 30 września 2004



Wyprowadzenie
za przedmiotami z
właściwości
mieszkania
Człowiek
y mi dy
to dy
dużo
o
o
ocena



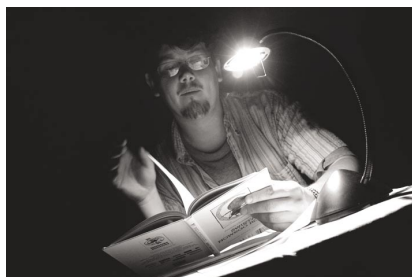
Pani Dorota



„Dorota powiesiła czyste ręczniki, (...) spojrzała na siebie w lustrze i wyszła na korytarz. Zeszła do pokoiku pod schodami i usiadła na krześle.

Ciekawe, czy ta kobieta, która mieszkała tu dwa lata temu, skończyła pisać swoją książkę, przypomniała sobie pani Dorota. Chciałabym ją przeczytać. Ona tak starała się opowiedzieć mi fabułę i najważniejsze momenty, ale prawie nie знаła mojego języka, a ja zupełnie nie znałam jej – porozumiewaliśmy się głównie za pomocą gestów. Dziwne, że można opowiedzieć książkę za pomocą gestów.”

„Ruth i Pani Dorota” – fragment.
Sofija Andruchowicz
Tłum. Michał Petryk



Villa Decius - locus amoenus



Sofija Andruchowicz

